

Niedożywione dzieciństwo

28 lutego 2013

Nawet 800 tys. dzieci z klas 1-3 jest w Polsce niedożywionych. Gorsza sytuacja pod tym względem w Unii Europejskiej jest tylko w Rumunii i Bułgarii.

Jak informuje Polska Agencja Prasowa, z badania przeprowadzonego na zlecenie Polskiej Fundacji Pomocy Dzieciom „Maciuś” wynika, że choć 93 proc. gmin wdrożyło przynajmniej jeden program mający na celu dożywianie dzieci, to w wielu przypadkach nie otrzymują one ciepłego posiłku, ale np. tylko jabłko, sok lub szklankę mleka. Ponad 70 proc. dzieci jest objętych w szkołach jakimś programem dożywiania, ale tylko w 28 proc. szkół żywność wydawana jest na miarę potrzeb uczniów. Prawie co dziesiąte dziecko z klas 1-3 chodzi wiecznie głodne – może to oznaczać nawet 800 tys. najmłodszych w skali kraju. Największy odsetek niedożywionych uczniów występuje w woj. pomorskim i dolnośląskim, a najlepsza sytuacja jest w woj. podlaskim i małopolskim.

Niedożywienie dzieci to poważny problem – ma ono destrukcyjny wpływ na zdrowie, ale również na wyniki w nauce. Niedożywione dziecko, nawet jeśli jest zdolniejsze od rówieśników, ma w związku z tym trudniejszy start w dorosłe życie.

– Żeby pomoc do dziecka dotarła, niezbędna jest wrażliwość dorosłych. Proszę pamiętać, że głód spowodowany ubóstwem to sprawa wstydliwa. Dziecko samo nie poprosi o pomoc – muszą zareagować nauczyciele, pedagodzy szkolni lub sąsiedzi – zwraca uwagę Grzegorz Janiak, prezes fundacji „Maciuś”. Sygnałem ostrzegawczym jest nie tylko wychudzenie dziecka, ale też nieprzyniesienie przez nie drugiego śniadania do szkoły, brak podstawowych przyborów szkolnych (sugeruje, że rodzina boryka się z poważnymi problemami finansowymi) czy kłopoty z koncentracją na lekcjach.

Z badań wynika, że największy problem z głodem występuje w dużych miastach. Najmniejszy w społecznościach wiejskich, gdzie ludzie lepiej się znają i szybciej reagują. Janiak zauważa też, że niedożywione dzieci pochodzą często z rodzin, w których miesięczny dochód na osobę zaledwie o kilka złotych przekracza próg uprawniający do otrzymania bezpłatnego ciepłego posiłku w szkole.

W 2011 r. 27 proc. dzieci zamieszkujących kraje Unii Europejskiej było zagrożonych biedą bądź wykluczeniem społecznym – wynika z opublikowanych niedawno danych Eurostatu. W Polsce wskaźnik ten był nieco wyższy od średniej unijnej i wyniósł 29,8 proc.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)